



Sygn. akt V KK 513/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz (przewodniczący)

SSN Dariusz Kala (sprawozdawca)

SSN Marek Motuk

Protokolant Anna Kuras

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Barbary Nowińskiej,
w sprawie **E. D.**

skazanej z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 12 października 2020 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 11 stycznia 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 16 sierpnia 2018 r., sygn. akt III K (...),

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**
- 2. zwraca oskarżonej E. D. uiszczoną opłatę od kasacji w kwocie 450 (czterysta pięćdziesiąt) zł.**

UZASADNIENIE

E. D. została oskarżona o to, że w okresie od 18 stycznia 2017 roku do 6 lutego 2017 roku w P., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd K. i H. K., co do swojej tożsamości i stanu zdrowia, tj. domniemanej zagrożonej mnogiej ciąży z ich synem K. K., doprowadziła ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 125.800 złotych, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 16 sierpnia 2018 r., III K (...), Sąd Rejonowy w P.:

1. oskarżoną E. D. uznał za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, z tą zmianą, że przyjął, iż oskarżona doprowadziła pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 124.000 złotych, tj. przestępstwa z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 286 §1 k.k. wymierzył jej karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
2. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej oskarżonej kary pozbawienia wolności zaliczył okres jej tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 7 lutego 2017 roku godz. 12:00 do dnia 28 listopada 2017 roku godz. 15:15,
3. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżoną E. D. do naprawienia szkody, w części dotąd nienaprawionej, poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych K. i H. K. kwoty 39 100,00 (trzydzieści dziewięć tysięcy sto) złotych.

Wyrok zawiera również rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonej, który zaskarżył ten wyrok w całości, zarzucając mu:

„I. naruszenie przepisów postępowania karnego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i wkroczenie w sferę dowolności tych ocen bez dokonania kompleksowej wzajemnej jego analizy poprzez uznanie za wiarygodne zeznań K. K. pomimo, iż w postępowaniu przygotowawczym oraz w postępowaniu sądowym złożył on zeznania odmienne w szczególności w zakresie swojej wiedzy o wykonaniu przez

rodziców drugiej wpłaty oraz pomimo, iż sposób w jaki opisuje on sytuację z oskarżoną stoją w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego w sytuacji, w której z łatwością można sprawdzić prawdziwość oświadczeń oskarżonej co do jej danych osobowych oraz w sytuacji w której nie odbył z oskarżoną stosunku a mimo tego twierdził, iż może ona być z nim w ciąży oraz w sytuacji w której jak sam wskazuje nagrywał potajemnie oskarżoną dyktafonem a mimo to według jego oświadczeń nie sprawdził jej danych osobowych;

II. naruszenie przepisów postępowania karnego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych na podstawie opinii psychiatryczno-psychologicznej, która jest opinią niepełną, niejasną oraz sprzeczną w szczególności w zakresie niepełności przeprowadzonych badań, sprzeczności wewnętrznych oraz zewnętrznych;

III. naruszenie przepisów postępowania karnego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o zwrócenie się do Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w S. o przekazanie dokumentacji z badań oskarżonej przeprowadzonych podczas obserwacji psychiatrycznej a następnie przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów w sytuacji w której wcześniej Sąd zwracał się o tę dokumentację a została ona bezprawnie nieudostępniona oraz w sytuacji w której dokumentacja z badań stanowi istotny dowód w sprawie albowiem pozwala obronie zweryfikować sposób i metodologię pracy biegłych wykonujących opinię i powołujących się w swojej opinii na te badania, co w konsekwencji narusza prawo od obrony oskarżonej poprzez uniemożliwienie weryfikacji materiału na jakim opierali się biegli przy wykonywaniu swojej opinii;

IV. naruszenie przepisów postępowania karnego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. w zw. z art. 170 § 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka M. M. na okoliczność czy oskarżona cierpi na chorobę psychiczną oraz na okoliczność wniosków jakie M. M. przedstawiła w swojej opinii prywatnej z dnia 17 września 2017 roku w sytuacji w której świadek posiada wiedzę o chorobie oskarżonej, której to choroby nie zauważyli biegli przeprowadzający opinię w sprawie;

V. naruszenie przepisów postępowania karnego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. w zw. z art. 170 § 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka J. R. na okoliczność czy oskarżona cierpi na chorobę psychiczną w sytuacji w której świadek posiada wiedzę o chorobie oskarżonej, której to choroby nie zauważyli biegli przeprowadzający opinię w sprawie;

VI. naruszenie przepisów postępowania karnego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 170 § 1 pkt 3 w zw. z art. 170 § 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z dokumentów załączonych do pisma z dnia 17 lipca 2018 roku, które to dowody miały na celu wskazać, iż opinia psychiatryczno-psychologiczna zawiera istotne błędy wpływające na treść zawartych w niej wniosków;

VII. naruszenie przepisów postępowania karnego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. poprzez pominięcie w uzasadnieniu okoliczności, iż K. K. wiedział o drugim przelewie; pominięcie okoliczności, iż K. K. nagrywał potajemnie oskarżoną dyktafonem;

VIII. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez pominięcie okoliczności, iż K. K. miał wiedzę co najmniej o drugim wykonanym przelewie; błędne ustalenie, iż oskarżona nie cierpi na chorobę psychiczną; pominięcie okoliczności, iż K. K. nagrywał potajemnie oskarżoną dyktafonem; pominięcie okoliczności wskazywanych przez świadka P. S.”.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania karnego, a w dalszej kolejności o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), Sąd Okręgowy w P.:

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że wymierzoną oskarżonej karę pozbawienia wolności obniżył do roku i dziesięciu miesięcy,
2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Wyrok zawiera również rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł obrońca oskarżonej, który zaskarżonemu w całości wyrokowi zarzucił:

„I. rażące naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 457 § 3 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k., art. 433 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. polegające na: inkorporowaniu przez Sąd odwoławczy błędnej oceny Sądu I instancji, polegającej na niewyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy poprzez:

a) uznanie za wiarygodne zeznań K. K. pomimo iż w postępowaniu przygotowawczym oraz w postępowaniu sądowym złożył on zeznania odmienne w szczególności w zakresie swojej wiedzy o wykonaniu przez rodziców drugiej wpłaty oraz pomimo iż sposób w jaki opisuje on sytuację z oskarżoną stoją w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego w sytuacji w której z łatwością można sprawdzić prawdziwość oświadczeń oskarżonej co do jej danych osobowych oraz w sytuacji w której nie odbył z oskarżoną stosunku a mimo tego twierdził, iż może ona być z nim w ciąży oraz w sytuacji w której jak sam wskazuje nagrywał potajemnie oskarżoną dyktafonem a mimo to według jego oświadczenia nie sprawdził jej danych osobowych;

b) uznanie za w pełni wiarygodnej opinii psychiatryczno-psychologicznej, która jest opinią niepełną, niejasną oraz sprzeczną w szczególności w zakresie niepełności przeprowadzonych badań, sprzeczności wewnętrznych oraz zewnętrznych;

II. rażące naruszenie przepisów postępowania karnego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. poprzez brak odniesienia się w toku postępowania odwoławczego do zarzutu w zakresie nieprawidłowego oddalenia wniosku dowodowego o zwrócenie się do Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w S. o przekazanie dokumentacji z badań oskarżonej przeprowadzonych podczas obserwacji psychiatrycznej a następnie przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów w sytuacji w której wcześniej Sąd I instancji zwracał się o tę dokumentację a została ona bezprawnie nieudostępniona oraz w sytuacji w której dokumentacja z badań stanowi istotny dowód w sprawie albowiem pozwala obronie zweryfikować sposób i metodologię pracy biegłych wykonujących opinię i powołujących się w swojej opinii na te badania, co w konsekwencji narusza prawo do obrony oskarżonej poprzez

uniemożliwienie weryfikacji opinii biegłych; poprzez brak odniesienia się w toku postępowania odwoławczego do zarzutu w zakresie nieprawidłowego oddalenia wniosku dowodowego przesłuchania w charakterze świadka M. M., przesłuchania w charakterze świadka J. R.;

III. rażące naruszenie przepisów postępowania karnego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 433 § 2 k.p.k. poprzez brak odniesienia się przez Sąd odwoławczy do zarzutów pod adresem opinii biegłych wydanej na okoliczność poczytalności oskarżonej w szczególności:

a) sprzeczności opinii biegłych z dokumentacją medyczną w zakresie, iż z opinii wynikał brak objawów choroby gdy z dokumentacji medycznej wynika, iż u oskarżonej zaobserwowano wielomówność, objawy wytwórcze oraz zmniejszony krytycyzm;

b) sprzeczność opinii biegłych z dokumentacją medyczną w zakresie, iż z opinii wynika, że przeprowadzono badania metodą diagnostyczną MMPI-2, kwestionariusz CISS, kwestionariusz IBZO DSM, metodą projekcyjną Rorschacha, skalę inteligencji Wechslera WAIS-R(PI), test psychoneurologiczny Bentona, test psychoneurologiczny TFZ Rey'a, test psychoneurologiczny Bendera, podczas gdy z dokumentacji medycznej wynika, że przeprowadzono tylko test MMPI-2 i test Rorschacha;

c) sprzeczność opinii pisemnej biegłych oraz uzupełniającego przesłuchania biegłych z dokumentacją medyczną otrzymaną przez oskarżoną w zakresie wyniku badania EEG, który to wynik nie został uwzględniony w końcowej opinii biegłych, a który to wynik dodatkowo mógł zostać sfalszowany poprzez naniesienie różnych dat wykonania badania;

d) sprzeczność opinii biegłych z dokumentacją sporządzoną przez dr M. M. oraz prof. dra J. R., którzy jednoznacznie wskazują, iż oskarżona cierpi na chorobę afektywną dwubiegunową;

e) sprzeczność opinii biegłych z zeznaniami P. S., który jednoznacznie wskazuje, iż opisany z nim w opinii wywiad nie odzwierciedla jego rzeczywistego przebiegu, a jednocześnie wskazuje, iż przedstawione przez oskarżoną w wywiadzie wydarzenia nie miały miejsca lub zostały przez nią przeinaczone lub wyolbrzymione;

f) sprzeczność opinii biegłych z dokumentacją medyczną w zakresie, iż według biegłych oskarżona nie przedstawiała objawów choroby i nie była leczona a tymczasem z dokumentacji wynika, iż podczas obserwacji otrzymywała leki przeciwlękowe i uspokajające w ilości 75 mg hydroksyzyny dziennie;

g) niepełności opinii w zakresie nie zapoznania się biegłych z dokumentacją zebraną w toku postępowania sądowego przed Sądem I instancji;

IV. rażące naruszenie przepisów postępowania karnego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 167 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z:

a) z dokumentów załączonych do pisma z dnia 5 grudnia 2018 roku;

b) akt sprawy prowadzonej w Prokuraturze w S. pod sygn. PR Ds. (...);

V. rażące naruszenie przepisów postępowania karnego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez sporządzenie nieprawidłowego uzasadnienia wyroku II instancji i nieodniesienie się do każdego z poszczególnych wyrażonych w apelacji zarzutów a także dowodów ujawnionych na rozprawie a zastosowanie jedynie ogólnikowych stwierdzeń”.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 16 sierpnia 2018 roku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w P. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna w tym znaczeniu, że jej wniesienie musiało skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

O ile bowiem nie można podzielić zastrzeżeń autora kasacji co do wadliwego rozpoznania zarzutów apelacyjnych związanych z rzekomo błędną oceną zeznań świadka K. K., gdyż w tym wypadku sposób wywiązania się sądu odwoławczego z obowiązków kontrolnych nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, o tyle tego samego nie można powiedzieć o sposobie rozpoznania zarzutów związanych z oceną

dowodu z opinii sądowej psychiatryczno- psychologicznej, a mówiąc szerzej, odnoszących się do kwestii stanu zdrowia psychicznego oskarżonej.

Jeśli chodzi o pierwszą z ww. grup zarzutów, należy zauważyć, że sąd odwoławczy dokładnie przeanalizował nader wnikliwy sposób dokonania oceny depozycji procesowych świadka K. K. przez organ a quo (zob. wywód zawarty na s. 10 – 13 uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji) i wyciągnął z tej analizy trafne wnioski (zob. s. 4 – 6 uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego). Autor kasacji w nadzwyczajnym środku zaskarżenia nie podniósł argumentów, które byłyby w stanie podważyć trafność rozumowania organu ad quem, zwłaszcza, że ograniczył się do przywołania tez wyeksponowanych w zwykłym środku zaskarżenia.

Zgola odmiennie należy ocenić natomiast sposób, w jaki organ drugiej instancji potraktował pozostałe zarzuty odwoławcze. Sąd Okręgowy w ogóle nie odniósł się bowiem do zarzutów podniesionych w punktach III i VI apelacji. Do zarzutów sformułowanych w punktach II, IV i V odniósł się natomiast w sposób tak lakoniczny i ogólnikowy, że w żadnym razie ich rozpoznanie nie może być uznane za realizujące - choć w minimalnym stopniu - standardy rzetelnej kontroli odwoławczej.

Sąd Okręgowy de facto ograniczył się bowiem do stwierdzenia, że w pełni podziela ocenę opinii sądowej psychiatryczno-psychologicznej dokonaną przez sąd pierwszej instancji oraz wywody poczynione przez ów sąd w tym zakresie. Takie postąpienie było jednak niedopuszczalne, mając na uwadze fakt, że w apelacji obrońca podniósł szereg zarzutów wskazujących na wadliwość tego środka dowodowego, do których to kwestii organ a quo albo w ogóle się nie odniósł albo uczynił to jedynie w lakoniczny i z pewnością niewystarczający sposób.

Obrońca oskarżonej wskazywał wszak m.in., że zawarty w opinii „wywiad z ojcem badanej” nie odzwierciedla rzeczywistego przebiegu tej rozmowy. Powyższa konstatacja znajduje pełne potwierdzenie nie tylko w zeznaniach świadka P. S. złożonych na rozprawie (k. 1101 – 1102), ale i w jego pisemnym oświadczeniu datowanym na 19 września 2014 r. (k. 729 – 730). Co więcej, sam biegły K. K. nie wykluczył, że zapisy zawarte w opinii nie odzwierciedlają tego, co rzeczywiście przekazał mu ojciec oskarżonej, o czym świadczy jego stwierdzenie o treści: „jeżeli

ojciec chciałby coś sprostować, to proszę bardzo. Spisywałem tak jak to rozumiałem, na bieżąco przy nim na komputerze” (k. 1260). Rzecz jednak w tym, że uchybień w tej sferze nie można było bezrefleksyjnie potraktować jako pomyłki wymagającej „jedynie sprostowania”, a należało w sposób pogłębiony zbadać, czy owe błędne zapisy nie wpłynęły negatywnie na merytoryczną trafność opinii, a nade wszystko trafność jej wniosków końcowych. Takiej analizy, mimo konkretnego zarzutu apelacyjnego poświęconego tej kwestii, sąd odwoławczy - wbrew wyraźnemu obowiązkowi wynikającemu z art. 433 § 2 k.p.k. - nie przeprowadził, co mając na uwadze znaczenie ww. opinii dla kwestii możliwości pociągnięcia oskarżonej do odpowiedzialności karnej, musi być uznane za mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Organ ad quem nie rozważył należycie również innych zarzutów, w których autor apelacji wytykał sądowi pierwszej instancji zaniechanie podjęcia czynności umożliwiających dokonanie weryfikacji trafności tez zawartych w opinii, na skutek czego organ meriti miał nie dostrzec jej wad i w konsekwencji niesłusznie uznać ją za wiarygodny środek dowodowy.

W apelacji obrońca wskazywał m.in., że organ a quo naruszył art. 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o zwrócenie się do Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w S. o przekazanie dokumentacji z badań oskarżonej przeprowadzonych podczas obserwacji psychiatrycznej, a następnie o przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów (punkt III apelacji), a nadto zarzucał obrazę art. 170 § 1 pkt 3 w zw. z art. 170 § 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z dokumentów załączonych do pisma z dnia 17 lipca 2018 roku, które to dowody miały na celu wykazanie, że opinia psychiatryczno-psychologiczna zawiera istotne błędy wpływające na treść zawartych w niej wniosków (punkt VI). Do tych zarzutów organ ad quem nie odniósł się w ogóle, a dotyczyły one przecież kwestii istotnych.

Występując o zwrócenie się o pozyskanie dokumentacji z ww. badań obrońca zmierzał wszak do wyjaśnienia, czy badania psychologiczne (w tym testy), którym - zgodnie z treścią opinii - miała zostać poddana oskarżona, rzeczywiście zostały przeprowadzone. Wątpliwości zgłaszane w tym przedmiocie nie były zaś pozbawione podstaw, gdyż wynikały z rozbieżności pomiędzy dokumentacją

medyczną sporządzoną w trakcie obserwacji psychiatrycznej a treścią samej opinii. Z opinii wynika bowiem, że badanie psychologiczne E. D. wykonano stosując: wielokierunkową skalę diagnostyczną MMPI – 2, kwestionariusze CISS i IBZO DSM, metodę projekcyjną Rorschacha, skalę inteligencji Wechslera, WAIS-R (PI), testy psychoneurologiczne (Bentona, TFZ, Rey’a, Bendera), wywiad i obserwację (k. 677). Z treści dokumentacji medycznej wynika zaś, że poza obserwacją i wywiadem przeprowadzono badanie MMPI – 2 oraz badanie metodą Rorschacha.

Składając wniosek o przeprowadzenie dowodu z dokumentów załączonych do pisma z dnia 17 lipca 2018 r. obrońca starał się natomiast wykazać m.in., że biegli nie zwrócili uwagi na fakt, iż z zapisów zawartych w dokumentacji medycznej sporządzonej w czasie obserwacji wynika, że oskarżona przejawiała w czasie jej trwania zachowania charakterystyczne dla choroby afektywnej dwubiegunowej (np. wielomówność). Podnosił również, że wbrew oświadczeniu biegłego K. K. złożonemu na rozprawie, w czasie obserwacji sądowo-psychiatrycznej oskarżonej podawano lek przeciwlękowy hydroksyzynę i to w dawkach większych niż wskazana w opinii. Powyższe w ocenie obrońcy przeczyło tezie, że w „czasie obserwacji oskarżona zachowywała się normalnie” (gdyby bowiem tak było całkowicie bezpodstawne byłoby podawanie jej ww. leku). Ponadto obrońca wskazywał, że najczęstszymi zaburzeniami psychicznymi towarzyszącymi chorobie afektywnej dwubiegunowej są właśnie zaburzenia lękowe, a podawanie oskarżonej w czasie obserwacji ww. leku mogło wywołać u niej silne uspokojenie i zmniejszyć występowanie objawów ChAD. W tym stanie rzeczy nie może budzić wątpliwości, że waga zarzutów podniesionych w punkcie III i VI apelacji była doniosła, a ich nierozpoznanie stanowiło rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k.

Okoliczność, że sąd odwoławczy nie odniósł się do powyższych zarzutów, ewidentnie wskazuje również na wadliwe i pobieżne rozpoznanie zarzutu podniesionego w punkcie II apelacji. Nie jest to jednak wyłączna podstawa tej oceny. Należy bowiem zwrócić uwagę również na fakt, że organ odwoławczy - dzieląc w pełni i przejmując jako własną - ocenę opinii dokonaną przez organ meriti, nie odniósł się do zarzutu nieuwzględnienia przy sporządzaniu tej opinii nieprawidłowego wyniku badań EEG. Sąd pierwszej instancji kwestię tę potraktował zaś nader zdawkowo stwierdzając, że okoliczność ta jest bez znaczenia, skoro na

rozprawie biegli oświadczyli, że wynik tego badania nie wpływa na treść opinii albowiem „nie było żadnych danych, które wskazywałyby na występowanie u oskarżonej istotnych zaburzeń OUN, występowanie stanów drgawkowych, czy działanie w stanie zaburzonej świadomości” (s. 16 uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji). Powyższe wyjaśnienie trudno jednak uznać za wystarczające. Biegli jednoznacznie nie odnieśli się bowiem do kwestii, czy nieprawidłowy wynik badań EEG oskarżonej nie wskazuje na chorobę psychiczną, w tym chorobę afektywną dwubiegunową, a bez wątplenia powinni to uczynić. Z literatury przedmiotu wynika bowiem, że nieprawidłowe zapisy EEG mogą świadczyć o schizofrenii lub chorobie afektywnej dwubiegunowej (Vellingiri Raja Badrakalimuthu, Radhika Swamiraju, Hugo de Waal, EEG w praktyce psychiatrycznej: wykonywać czy nie wykonywać? Adv. Psychiatr. Treat. 2011 17: 114-121, Sławomir Ciszewski, Grzegorz Wiśniewski, Anna Wojtas, Analiza spektralna EEG w diagnostyce schizofrenii - przegląd piśmiennictwa, <https://journals.viamedica.pl/psychiatria/article/view/35881/32080>).

Na marginesie powyższych rozważań należy wskazać, że dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy nie ma jednak istotnego znaczenia przyczyna, dla której biegli ww. wyników badań nie wzięli pod uwagę, tj. czy było to konsekwencją tego, że ww. wynikami nie dysponowali, czy też tego, że je pominęli. Z tego też względu zarzut podniesiony w punkcie IV kasacji nie miał wpływu na treść orzeczenia wydanego przez Sąd Najwyższy.

Na wynik postępowania kasacyjnego wpłynął natomiast m.in. sposób, w jaki sąd odwoławczy ocenił zarzuty podniesione w punktach IV i V apelacji. Odnosząc się do będących ich istotą twierdzeń Sąd Okręgowy lakonicznie skonstatował bowiem, że „nie znajduje również podstaw do podzielenia zarzutu jakoby winno dojść do przesłuchania świadków, którzy posiadają wiedzę o stanie psychicznym oskarżonej. Sąd odwoławczy podkreśla, że w tym zakresie nie są bowiem przesądzające odczucia świadków, lecz opinia biegłych specjalistów, którzy do dokonywania oceny stanu zdrowia psychicznego podsądnej zostali powołani” (s. 7 uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego). Czytając powyższy fragment wyводу Sądu Okręgowego, bez znajomości akt sprawy, można byłoby odnieść wrażenie, że obrońca wnosił o przesłuchanie świadków laików, którzy swoje przekonanie o

ewentualnej chorobie oskarżonej opierają na własnych odczuciach, a nie profesjonalnej wiedzy, a tak przecież w tym przypadku nie było. Osoby, o których przesłuchanie wnioskował obrońca są lekarzami psychiatrami. M. M., jak wynika z opinii psychiatrycznej, jako lekarz sądowy wystawiła w dniu 14.11.2016 r. zaświadczenie, z którego wynika, że stwierdziła u oskarżonej zaburzenia adaptacyjne. Jest również autorką załączonej do akt „opinii specjalistycznej” z dnia 17.09.2017 r. (tzw. opinii prywatnej), z której wynika, m.in., że E. D. cierpi na chorobę psychiczną - zaburzenia afektywne dwubiegunowe typ II z szybkimi zmianami faz. Z dokumentu tego wynika również, że w chwili popełnienia czynu ww. posiadała zdolność do rozpoznania znaczenia czynu, natomiast jej zdolność do pokierowania swym postępowaniem była ograniczona (s. 16 – 17 opinii prywatnej - k. 751).

Prof. dr hab. J. R. jest natomiast lekarzem psychiatrą, pod którego opieką – jak wynika z wystawionego przez niego zaświadczenia – E. D., u której rozpoznał chorobę afektywną dwubiegunową typu 1, pozostaje od 21.02.2018 r. (k. 1251). Oznacza to, że jedyny argument, na którym oparł się sąd odwoławczy uznając ww. zarzuty apelacyjne za bezzasadne, był w tych okolicznościach całkowicie chybiony, co świadczy o tym, że i tych zarzutów organ ad quem nie rozpoznał właściwie.

Powyższe prowadzi do konkluzji, że w przedmiotowej sprawie standard kontroli odwoławczej, wyznaczany przepisami art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., nie został dochowany. Zrealizowanie obowiązków wynikających z ww. regulacji wymaga wszak nie tylko niepomijania żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, lecz także rzetelnego ustosunkowania się do każdego z tych zarzutów oraz wykazania konkretnymi - znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach - argumentami, dlaczego uznano je za trafne, bądź też bezzasadne. Do naruszenia tych regulacji może więc dojść nie tylko wtedy, gdy sąd pomija w swoich rozważaniach zarzuty zawarte w środku odwoławczym, lecz także wtedy, gdy analizuje je w sposób pobieżny. W przedmiotowej sprawie organ ad quem naruszył wymienione standardy w obu opisanych wyżej formułach. Części zarzutów nie rozpoznał wcale, a część z nich rozpoznał w sposób rażąco odbiegający od standardów prawidłowej oceny, co niewątpliwie mogło mieć istotny wpływ treść orzeczenia. Przekonanie o istotności owego wpływu znajduje

dodatkowe potwierdzenie w opinii sądowo-psychiatrycznej z dnia 31 sierpnia 2019 r. wydanej do sprawy III K (...), w której biegli wskazali, że rozpoznali u E. D. chorobę psychiczną pod postacią zaburzeń afektywnych dwubiegunowych w okresie remisji (k. 40 – 42 akt SN).

W tym stanie rzeczy należało uznać, że skarżący dowiódł, iż w przedmiotowej sprawie zaktualizowała się podstawa kasacyjna z art. 523 § 1 k.p.k. w postaci rażącego naruszenia przepisów prawa, które to naruszenie mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Konsekwencją powyższego musiało być uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W postępowaniu ponownym organ ad quem, pamiętając o standardach wyznaczanych treścią art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., kolejny raz przeprowadzi kontrolę odwoławczą, tym razem dogłębnie analizując zarzuty związane z kwestią stanu zdrowia psychicznego oskarżonej. Finałem tego postępowania będzie wydanie orzeczenia realizującego standard sprawiedliwości materialnej i proceduralnej, które w razie aktualizacji się takiej potrzeby, Sąd Okręgowy uzasadni w sposób w pełni respektujący wymogi wynikające z przepisów kodeksu postępowania karnego.

O zwrocie opłaty od kasacji orzeczono na podstawie art. 527 § 4 k.p.k.